

# Wenecja ogłosiła wojnę „chamskiej turystyce”

23 września 2018

Władze Wenecji nie rezygnują z prób powstrzymania „chamskich” turystów, a teraz planują zabronić gościom miasta nawet siedzieć i leżeć na ziemi, donosi „The Guardian”.

Nowa zasada została zaproponowana przez burmistrza Wenecji Luigi Bruniaro i jeśli wejdzie w życie, to za jej złamanie trzeba będzie zapłacić grzywnę w wysokości od 50 do 500 euro – podaje brytyjska gazeta.

Lokalni urzędnicy zakazali już turystom siadania na schodach pomników i galerii otaczających Plac Świętego Marka, przypomina autor artykułu.

Zgodnie z oczekiwaniami, wniosek burmistrza zostanie poddany pod głosowanie w radzie miasta w październiku. Jednak przeciwko inicjatywie Bruniaro występują posłowie z Ruchu Pięciu Gwiazd, a także działacze z grup inicjatywnych mieszkańców, pisze dziennikarz „The Guardian”.

„Lista rzeczy, których nie wolno robić jest tak długa, że nie pozostało już nic, co można robić” – powiedział Marco Gasparinetti, lider grupy mieszkańców Gruppo Aprile 25. „Będą musieli zatrudnić kolejnych 5 tysięcy pracowników, aby upewnić się, że wszystko to jest przestrzegane”.

Władze lokalne myślą o wprowadzeniu zakazu muzyki na łodziach, kontynuuje autor. Tymczasem kara grzywny i zakaz wjazdu do Wenecji grożą również za pijaństwo, kąpanie się i moczenie stóp w kanałach. Ponadto, nie toleruje się spożywania przekąsek w drodze lub na schodach.

Każdego lata tak zwane „anioły przyzwoitości” patrolują popularne wśród turystów obszary i pilnują, aby goście Wenecji

szanowali ustalonych zasad, informuje dziennikarz brytyjskiej gazety.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)